

# Stanisław Stawicki

---

## Problemy wartości rekonstrukcji zabytków ruchomych

---

Ochrona Zabytków 32/4 (127), 295-299

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

As concerns the „evaluation” of the reconstruction there are several possible criteria, depending on particular cases and their requirements. The simplest is the evaluation by the amount of reconstructed parts versus the preserved original. Important is which parts have been reconstructed, how near their form corresponds to the lost original, what is the technical and aesthetic level of reconstruction, as well as proper motivation, respect for age and historical importance, and last but not least a proper adherence to ethical standards. By these is understood a proper respect for the original and for the need of its preservation with all historical evidence. These theoretical considerations are followed with commented

examples as well from the field of movable as of immovable objects, with the general principle in view that the basic methodology and ethical principles are the same for all kinds of ancient objects notwithstanding their category or value.

The final remarks concern the wrong lines of „propaganda” for reconstruction, identified as conservation, done by radio, television and by press articles. There may also be need to introduce more of these theoretical methodological subjects to academic teaching of restorers, because at present it seems that these studies are going a bit too far into reconstruction as their main objective, without a proper theoretical and critical background.

STANISŁAW STAWICKI

## PROBLEMY WARTOŚCI REKONSTRUKCJI ZABYTKÓW RUCHOMYCH\*

Niniejsze wystąpienie nie pretenduje nawet do pobieżnego przedstawienia problemów wartości rekonstrukcji tzw. zabytków ruchomych. Chodzi raczej o zasygnalizowanie tego, co powinno znaleźć swój wyraz w dyskusji i co stanowi w pracach konserwatorsko-rekonstrukcyjnych momenty kontrowersyjne i trudne do ustalenia. Z tego też względu nie chciałbym szerzej omawiać literatury, jaka narosła od początku naukowych studiów nad problemem znaczenia konserwacji, wartości dzieła konserwowanego i wreszcie wartości rekonstrukcji. Zagadnienia te poruszane są głównie w związku z konserwacją oraz restauracją architektury i zespołów urbanistycznych. Nawet jeśli autorzy niektórych prac nawiązują do rekonstrukcji zabytków ruchomych, to czynią to od strony historycznej, porządkują fakty, podkreślając związek z architekturą lub wykazując zależność od architektury.

Przykładowo można by tu wymienić pracę Waltera Frodla: *Denkmalbegriffe, Denkmalwerte und ihre Auswirkung auf die Restaurierung*, tłumaczoną na język polski (*Pojęcia i kryteria wartościowania zabytków, ich oddziaływanie na praktykę konserwatorską*) i wydaną w 1966 r., czy też znane opracowanie Jerzego Frycza: *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795—1918*. Problem wartości rekonstrukcji zabytków ruchomych w naszym rozumieniu nie jest w nich uwzględniony. Mniej lub bardziej nawiązują do niego konserwatorzy, historycy sztuki i inni autorzy w artykułach publikowanych głównie w „Ochronie Zabytków”. Dość wspomnieć o artykule B. Marconiego *Estetyka i etyka w konserwacji* (1948), na pewno dyskusyjnej, ale z jasno określonym programem rozprawie J. E. Dutkiewicza *Sentymalizm, autentyzm, automatyzm* (1961), artykułach H. Althöfera *Die Retusche in der Gemälderestaurierung* („Museumkunde” — 1962) oraz *Wpływ stylu epoki i względy estetyczne w konserwacji malowideł* (1965), artykule H. Pieńkowskiej *Problemy estetyczne konserwacji malarstwa ściennego we Włoszech*, interesującym artykule L. Krzyżanowskiego *Wymiana oryginału na kopię w wypadkach postępującego zniszczenia rzeźb kamiennych* (1967) czy wreszcie dyskusyjnych artykułach J. Furdyny *Artystyczna funkcja pracy konserwatora* oraz T. Knausa *Konserwator — technik czy artysta* (1970).

Wspomnieć również wypada o niektórych objazdach i dyskusjach poświęconych, wyłącznie lub m.in., problemom estetycznym konserwacji malowideł ściennych (np. kolokwium poświęcone estetycznym problemom konserwacji malowideł ściennych, 4—6 października 1965 r.: dyskusja o konserwacji malowideł ściennych — poprzedzona objazdem, 10—12 maja 1968 r.), jak również o wystąpieniach H. Jędrzejewskiej w SHS w Warszawie i Krakowie (1975), a wydanych w Sztokholmie (1976) pt.: *Ethics in Conservation*.

Osobną pozycję stanowi próba ogólnego naszkicowania powojennej konserwacji zabytków ruchomych w znanej publikacji J. Zachwatowicza pt. *Ochrona zabytków w Polsce* (Warszawa 1965).

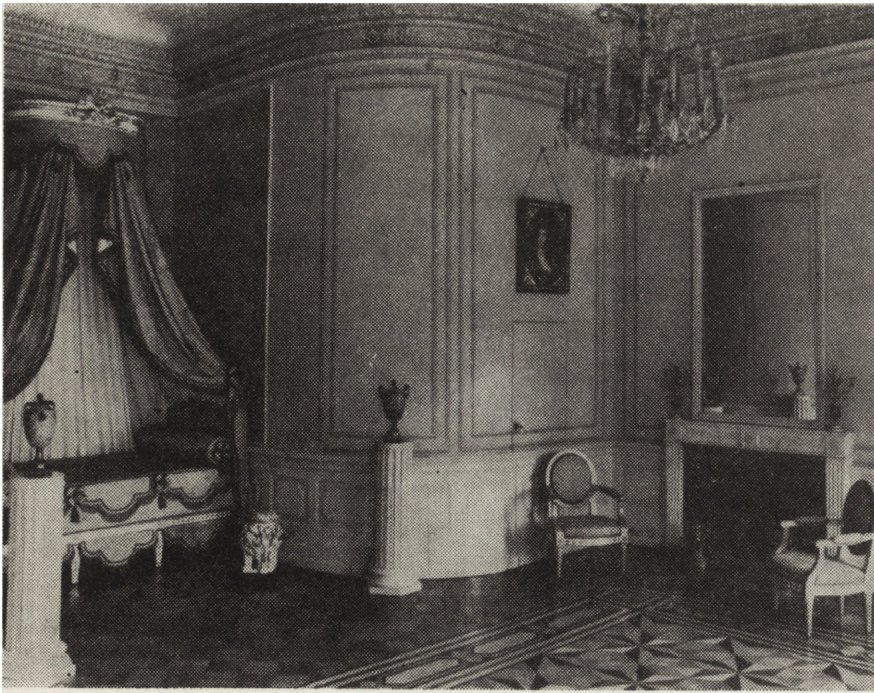


1. Wilanów, pałac — pokój kąpielowy (1775—1778) ks. Lubomirskiej, ścienne malowidło pejzażowe nad wanną; rekonstrukcja z 1966/1967 r. wykonana przez Zofię Krupińską (fot. B. Seredyńska)

1. Wilanów, the palace: a bathroom (1775—1778) of Princess Lubomirska, a landscape wall — painting over the bathtub, reconstructed in 1966/1967 by Zofia Krupińska

\* Wystąpienie na posiedzeniu naukowym Grona Konserwatorów SHS w Warszawie w dniu 16.III.1979 r., poświęconym dyskusji nad wartością rekonstrukcji zabytków.





2. Wilanów, pałac — pokój sypialny ks. Lubomirskiej, ścienna dekoracja malarska z początku XIX w.; rekonstrukcja z 1961 r. wykonana przez Adriana Milewskiego i Stanisława Stawickiego, po lewej stronie łóżko z baldachimem zaprojektowane przez Marię Żukowską według opisu z 1793 r., wykonane w 1977 r. (fot. B. Seredyńska)

2. Wilanów, the palace: a bedroom of Princess Lubomirska, a wall-painting decoration from early 19th century; reconstructed in 1961 by Adrian Milewski and Stanisław Stawicki; on the left — a fourposter designed by Maria Żukowska according to the description from 1793, executed in 1977

Oczywiście tych kilka przykładów nie ilustruje w pełni kwestii artystycznych narosłych w ciągu wielu lat praktyki konserwatorskiej, tym bardziej nie może pretendować do literatury omawiającej problem wartości rekonstrukcji. A problem jako taki istnieje i nie da się sprowadzić tylko do wymiarów ekonomicznych. Niejako a priori odpowiadam na pytanie i zajmuję postawę uzasadniającą niewątpliwie wartości rekonstrukcji.

W niniejszym wystąpieniu przemawia zarówno konserwator-praktyk, legitymujący się niemal ćwierćwiecznym doświadczeniem konserwatorskim, jak i pracownik dydaktyczny Wydziału Konserwacji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W jakimś stopniu to połączenie jest na pewno korzystne.

Istnieją co najmniej cztery różne lub wręcz przeciwstawne aspekty w określaniu wartości rekonstrukcji: aspekt historyczny, techniczno-technologiczny, artystyczno-estetyczny i emocjonalny. Pogodzenie tych wszystkich punktów widzenia oraz form wartościowania jest prawie niemożliwe. Położenie nacisku na aspekt artystyczno-estetyczny często jest jednoznaczne z umniejszeniem wartości historycznych i odwrotnie — rozwiązanie uwzględniające wartości historyczne, pozostawiające dzieło lub jego fragmenty w stanie zniszczonym, umniejsza wartości artystyczne. Usilne dopatrywanie się w każdym destrukcji walorów artystyczno-estetycznych jest dużą przesadą.

Wartość historyczna dzieła rekonstruowanego (lub części dzieła) w chwili jego powstania właściwie nie istnieje. Nikt i nic nie jest w stanie wskrzesić historii (w tym wypadku prof. Dutkiewicz miał rację). Wartości historycznych zacznie nabierać rekonstrukcja dopiero z biegiem czasu. Teoretycznie można przyjąć, że proporcje czasu między oryginałem, rekonstrukcją a odbiorcą będą się zmieniały na korzyść rekonstrukcji. Od pewnego momentu odbiór rekonstrukcji będzie się odbywał z większego dystansu czasu niż wynosi odległość między nią a autentycznym dziełem. Mniej więcej w tych samych proporcjach wzrośnie wartość histo-

ryczna rekonstrukcji, choć oczywiście nigdy nie doścignie oryginału. Są to wszakże tylko rozważania. Na razie współczesne rekonstrukcje nie mają większej wartości historycznej. Można jednak, a zapewne i należy traktować je jako plastyczny wyraz poglądów ich autorów na wartości historyczne. W tym też sensie stanowią one w dużym stopniu subiektywny zapis świadomości historycznej i jako takie istnieją i podlegają wartościowaniu.

Wartości techniczno-technologiczne w pełnym tego słowa znaczeniu są trudne do powtórzenia, ale w mniejszym lub większym stopniu technikę i technologię dzieła rekonstruowanego można zbliżyć do oryginału. Historia zna przykłady genialnego wprost naśladownictwa zasad techniczno-technologicznych i to nawet z powtórzeniem naturalnych procesów starzenia. Wartości te można uzyskać przez zgodne z daną epoką użycie techniki oraz przez właściwy dobór materiałów.

Wartości artystyczno-estetyczne są tymi wartościami, które przywrócić stosunkowo najłatwiej, oczywiście w stopniu wysoce zbliżonym do oryginału. Składa się na to wiele czynników techniczno-technologicznych oraz właściwe przygotowanie artysty i jego uzdolnienia.

Istnieją rekonstrukcje, np. malarskie, o takich wartościach artystycznych, że mogą zaspokoić nawet najwybredniejszego znawcę i krytyka. Jako przykład może posłużyć rekonstrukcja jednej z kwater słynnego polityku braci van Eycków w katedrze gandawskiej z 1432 r. W 1934 r. skradziono awers skrajnej dolnej kwatery lewego skrzydła przedstawiającego *Sprawiedliwych Sędziów*. W cztery lata później, na podstawie materiału fotograficznego oraz kopii Michela Coxie z 1557 r., scenę z dziesięcioma jeźdźcami na tle pejzażu skalno-roślinnego znakomicie zrekonstruował — nie żyjący już dzisiaj — Van der Veken. Inny przykład bardzo dobrej rekonstrukcji — tym razem z terenu Polski — to odtworzenie jednej z kwatery polityku *Ukrzyżowanie* z 1558 r. z kościoła w Boguszycach. W chwili przystąpienia do prac konserwatorskich nad





3. Warszawa, kościół Św. Anny — sklepienie prezbiterium w 1972 r. przed wykonaniem rekonstrukcji malarskiej (fot. K. Tiunin)

3. Warszawa, St Anna's Church — a presbytery's vaulting in 1972, prior to the reconstruction of paintings



4. Warszawa, kościół Św. Anny — prezbiterium, polichromia Walentego Żebrowskiego z 1753 r.; rekonstrukcja z lat 1973—1975 wykonana przez Władysława i Konstantego Tiuninów (fot. K. Tiunin)

4. Warszawa, St Anna's Church — a presbytery, polychromy by Walenty Żebrowski (1753); reconstruction carried out in the years 1973—1975 by Władysława and Konstanty Tiunin





5. Warszawa, Komora Wodna (1830), stan obiektu przed odbudową i rekonstrukcją rzeźbiarską (fot. A. Stasiak)

5. Warszawa, the Water Chamber (1830); condition of the structure prior to the rebuilding and sculptors' reconstruction



6. Warszawa, Komora Wodna (1830) — tympanon; projekt rekonstrukcji zrealizowany w 1968 r. przez zespół pod kierunkiem Wiesława Winklera, model w glinie (fot. K. Kowalska)

6. Warszawa, the Water Chamber (1830); tympanum, a reconstruction plan executed in 1978 by the team headed by Wiesław Winkler (a model in clay)

tym obiektem z lewego skrajnego skrzydła pozostała tylko część górnej kwatery (awers: Nawiedzenie Elżbiety oraz rewers: Chrystus Bolejący). Dolna kwatery przedstawiająca na awersie Narodzenie Chrystusa, a na rewersie Zdjęcie z Krzyża zginęła bezpowrotnie. Rekonstrukcję wykonała w ramach pracy dyplomowej Maria Rawdanowicz.

Znamy całkowite lub fragmentaryczne rekonstrukcje malowideł ściennych i wystroju rzeźbiarskiego w pałacu wilanowskim oraz w zespole łazienkowskim, głównie w pałacu Na Wodzie.

Od kilku lat obserwaliśmy w kościele Św. Anny w Warszawie prace nad rekonstrukcją osiemnastowiecznych malowideł ściennych. Na pewno wyniki tych prac mogłyby być przedmiotem gorącej dyskusji na temat ich wartości artystycznych, choć nie budzą — moim zdaniem — takich zastrzeżeń, o jakich się niekiedy mówi. Rekonstrukcja wykonana w latach 1973—1979 przez Władysławę Kamińską-Tiunin oraz Konstantego Tiunina stanowi największą tego typu pracę w historii powojennej Polski — i chyba nie tylko powojennej. Ta zakrojona na szeroką skalę w sensie artystycznym i technicznym akcja stanowi

próbę przywrócenia jedności plastycznej wnętrza barokowego. Już tylko z tego powodu zasługuje na uwagę. Ale i pod względem artystycznym rekonstrukcja malowideł W. Żebrowskiego wywiera dobre wrażenie. Przykładów na rekonstrukcję zabytków ruchomych z terenu Polski można by przytoczyć wiele, ale nie o to chodzi w niniejszym wystąpieniu.

**W a r t o ś c i e m o c j o n a l n e.** Jak już powiedziano, walory artystyczne rekonstrukcji nie są wartościami historycznymi, są jednak ich przypomnieniem i jako takie mają niewątpliwie wartości emocjonalne, będące u odbiorcy źródłem określonych przeżyć. Wartości te — a więc np. narodowe, patriotyczne, religijne czy nawet osobiste — należą do podstawowych racji, dla których stosunkowo często wykonuje się rekonstrukcje.

Oczywiście wartości emocjonalne wiążą się z walorami artystycznymi rekonstrukcji oraz odpowiednim jej nawiązywaniem do wartości historycznych. Zła rekonstrukcja nie daje przeżyć emocjonalnych albo je wypacza. Poza tym każde rekonstruowane dzieło (lub fragment) przypomina wartości historyczne przede wszystkim przez

swą właściwą lokalizację oraz odpowiednie użytkowanie. Tak więc warunkiem wywołania wzruszeń i uczuć są — obok wymienionych już walorów artystycznych — miejsce, rozmiar i funkcja, jaką pełni rekonstrukcja. A może to być każde dzieło z gatunku tzw. zabytków ruchomych: malowidło ściennie, wystrój rzeźbiarski czy inny element wyposażenia wnętrza. Nawet zrekonstruowany w całości obraz sztalugowy (tablicowy) ma swoje uzasadnienie, gdy eksponujemy go w miejscu określonym historią.

Można oczywiście zapytać: na ile świadomość dzieła nieautentycznego osłabia przeżycie odbioru, a tym samym mniejsza wartości emocjonalne? Ten złożony, psychologiczny i filozoficzny problem dotyczy nie tylko zabytków ruchomych. Nie ulega wątpliwości, że nawet najlepiej wykonana rekonstrukcja nie zastąpi dzieła oryginalnego. Ta świadomość nie może prowadzić jednak do pełnej negacji celowości i wartości rekonstrukcji, o których mówiono wyżej.

Kończąc trzeba podkreślić, że praktyka konserwatorska stosowała, stosuje i stosować będzie w rozwiązaniach estetyczno-artystycznych zasady rekonstrukcji. Szczegół-

nie w Polsce istnieje taka sytuacja oraz płynące z różnych źródeł takie zapotrzebowanie.

Jeśli nawet mija epoka wielkich rekonstrukcji i odbudowy zespołów urbanistycznych, to potrzeby rekonstrukcji zabytków ruchomych istnieją nadal.

Wartości rekonstrukcji wynikają m.in. z racji emocjonalnych. Ponadto wielką rolę będą tu odgrywały względy artystyczno-estetyczne, a więc wyczucie stylu i epoki, dalej dobre wykonawstwo techniczne, właściwa technologia oraz osobiste — i chyba również społeczne — zaangażowanie w realizację dzieła.

Problem wartości rekonstrukcji jest problemem złożonym. Nie istnieje jeden miernik, który mógłby służyć za podstawę jej oceny. Opinie o rekonstrukcjach, niekiedy tak bardzo pochopne, powinny być zawsze wyważone i rozpatrywane z różnych punktów widzenia. Przy tym udział w decyzjach i ocenach powinni mieć konserwatorzy praktycy, dysponujący wiedzą praktyczną, a nierzadko i teoretyczną.

Tych kilka uwag nie wyczerpuje problemu wartości rekonstrukcji, może jednak posłużyć za podstawę do rzeczowej wymiany poglądów i krytycznych uwag zarówno w sferze teorii, jak i praktyki.

*mgr Stanisław Stawicki*  
*ASP — Wydział Konserwacji*  
*Warszawa*

#### PROBLEMS OF THE VALUES OF THE RECONSTRUCTION OF MOVABLE HISTORIC MONUMENTS

The present reports is an introduction to the discussion and signals, in general terms, some essential values of the reconstructed object. The literature on problems under discussion is very scarce. By way of an example one should however mention a number of works and articles the authors of which do not discuss problems of the values of the reconstruction but refer to them from historical, aesthetic and ethical aspects.

As a conservator-practitioner and a scientific-didactic worker the author of this report thinks that the reconstruction process possesses values based not only on economic and practical premises. One can distinguish at least four different aspects inherent in defining the values of the reconstruction: historical, technical and technological, artistic and aesthetic, and finally emotional aspects. To a bigger or smaller extent, each of these values exists independently. At the moment of the formation of a reconstructed object historical values practically do not exist. They will emerge and grow in the course of time. Still, modern reconstructions are the expression of a flexible view on historical values and record modern historical awareness and as such they are subject to the valuation.

Technical and technological values can largely be obtained through a faithful repetition of the technique of the original and through a proper choice of the material. This accentuates the value of the reconstruction but does not equal the original work.

Artistic and aesthetic values are relatively the easiest to restore, although, of course, not in absolute terms. We know of many instances of masterly performed reconstructions, or at least at a good level. Artistic and aesthetic values enable a proper perception of the reconstructed object and increase its emotional values.

Emotional values are associated with artistic and aesthetic values and are a reminder of historical values. They give rise to specific experiences: national, patriotic, religious and even personal. These experiences are also conditioned by the place, size and functions of the reconstruction. Emotional values belong to fundamental reasons for which reconstructions, different in respect of plastic and technical aspects, are performed.

The problem of the values of the reconstruction is complex and therefore a number of criterions might be employed in their appraisal.